

RELACJA

z uroczystej Mszy Św. które odbyła się w dniu 12 Wnieście
1993r. w Zakrządku pow. Krasnik dla uroczennia 21 osób
rozstrzelanych przez Niemców dnia 24 Października 1943r.
w 50 tą rocznicę egzekucji. (liście rozstrzelanych w załączeniu)
We mszy św. brali udział pości standardowe:

1. Pości standardowy N. S. I. Okręg Lublin
2. ——— " ——— N. S. I. Koto Krasnik
3. ——— " ——— oficerów rezerwy Krasnik (majorowie)
4. ——— " ——— Stowarzyszenie b. więźniów politycznych

Tanku Lubelskiego i Pod Zeparem" w Lublinie
Uroczystości zaplanowane" około 500 osób.

W czasie mszy św. grała orkiestra dyryż. Stręży Później,
z Zakrządku. W homilii wygłoszonej przez ks. kpt.
Mariane Lucjane z kościoła garnizonowego w Lublinie
podkreślono bohaterstwo i poświęcenie, z ręki
okupanta hitlerowskiego ze wolności ojczyzny.

Po mszy św. zabrali głos kol. Pupek Stanisław przed-
stawiając społeczeństwu Zakrządku ich bohaterstwo
i poświęcenie ofiar; - (liście przesłane w załączeniu)
Następnie przy dźwiękach orkiestry dyryż. pości stan-
dardowe, duchowieństwo i całe społeczeństwo Zakrządku
przeszło pod płytę z piaskowca w miejscu gdzie
odbyła się egzekucja i tam odbył się apel pogrzebny.
W apelu poległych pod d-ctwem ks. kpt. Mariane
Lucjane, wymienił wszystkich poległych na przestęp-
stwa wojny narodowej polskiej, aż do ostatniej wojny

światowej i po niej, gdzie ginęli najlepsi synowie
narodu polskiego z rąk dupante sowieckiego i
wstrimnych oprawców Ungełu Berpierszeistwa.

Następnie stozow na płycie wigzanki kwietow:
kwiety z N.S.I. sktardat preses I.I.N.S.I. Dr.
Bohdan Suchki i kol. Stanisław Pupek.

W przemówieniu wygłownym przy grobie - płycie
przez presese I.I.N.S.I. Dr. Bohdana Suchkiego
podkreślono ofiarę życia stozowa na oltarzu
opryczy oraz ofiarę stozowa przez ludność
cywilną ze pomoc partyzantom, mówiąc: "nam
było łatwiej bo mieliśmy broni w rękach".

Po zakończeniu uroczystości odbyło się spotkanie
kombatantów, stoukow i stwiercy N.S.I. z całej
okolicy w liczbie około 120 osób, przy stole.

Grała orkiestra dęta, spiewano piosenki partyzanckie
i patriotyczne.

Żyje jeszcze świadkowie wydarzeń z przed 50 laty.
W/o relacji świadków, zgoniow tych co nie zdążyli
uciec (kobiety, młodzież, dzieci) aby przyglądali
się dokonanej egzekucji. Przymierzono ich więzienie
Zamku Lubelskiego, usta zakleione plasterem rze
skute kajdankami i dnutek. Po egzekucji oficer
niemiecki chadził i dobijał rannych, strzelając
w głowę, a następnie zdejmował kajdanki i pluknął
w ręce. Bystroca kajdanka zakrwawiona,
mówiąc: "Banditen, banditen" śmiejąc się z doko-
nanej obiedni.